Numer pojedyńczy 15 mk.

GŁOS POMORSKI

(GAZETA POMORSKA)

Rok 2. Nr. 86

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji miesięcznie **250** mk., kwartalnie **750** mk., z odnoszeniem do domu mies. **270** mk., kwart. **810** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **275** mk., kwartalnie **825** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Reklamy: Przed tekstem **270** mk., w tekście **300** mk., za tekstem **250** mk., za wiersz. — Dla W. M. Gdańsk i Niemiec 20 mk. niemieckich.
Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy 8-miołamowy lub jego miejsce dla wojew. Pomorskiego i Poznańskiego **40** mk. Dla innych wojew. **60** mk. Dla W. M. Gdańska **4** mk. niemieck., dla Niemiec **6** mk. niemieck. Za tłomaczenia 20%. — Dla reszty zagranicy: wiersz nonparelowy 8-miołamowy **50** mk. polskich, za wiersz reklamowy **500** mk. polsk. lub ich wartość walutowa. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.**
Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.
Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**
Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ**, sobota, dnia 8-go kwietnia 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Sejm rozważa stosunek Kościoła do Państwa.

Warszawa. (PAT.) Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji konstytucyjnej nowelę do ustawy o orderze „Polska Odrodzona“, poczem pos. ks. Dziennicki (N. Z. L.) referował **sprawę uregulowania stosunków prawnych Kościoła katolickiego w Polsce.** Chodzi o wniesienie przez rząd w ciągu 14 dni ustawy, znoszącej wszystkie przepisy i urządzenia prawne, wymierzone przeciw Kościołowi katolickiemu, a niezgodne z Konstytucją.

Poseł Putek (P. S. L.) zwraca uwagę na przywileje, z jakich korzysta duchowieństwo w sprawie podatków i domaga się wglądnięcia Państwa w sprawę dotychczasowego pełnienia czynności przez duchownych. Dalej wypowiada się przeciw nadużywaniu haseł religijnych do propagandy politycznej oraz wnosi rezolucję, wzywająca rząd do rozpisania wyborów do komitetów i dozorów kościelnych, do przeciwdziałania nadużywaniu ambon do propagandy politycznej, do uregulowania przez władze kościelnych poborów i opłat, niepozwolenia na sprzedaż beneficjów kościelnych dla spłaty daniny, lecz aby spłacenie to dokonywane było z beneficjów i dochodów własnych, wreszcie do poinformowania Sejmu o stanie rokowań z Watykanem w sprawie konkordatu oraz do przedstawienia Sejmowi projektu tego konkordatu.

Poseł ks. Lutosławski (Z. L. N) omawia stosunek rządu do Kościoła i oświadcza się za wnioskiem komisji oraz za zniesieniem ograniczeń Kościoła katolickiego.

Wniosek posła Putka o odroczenie głosowania odrzucono oraz **przyjęto jednomyślnie rezolucję komisyjną.** Również przyjęto rezolucję posła Putka, wzywającą rząd, aby poinformował Sejm o stanie rokowań w sprawie konkordatu.

Omawiano następnie ustawę w sprawie objęcia władzy państwowej nad Ziemią Wileńską. Ustaw przyjęto w II i III czytaniu.

Po referacie posła Miedzińskiego (N. Ch. K. R.) przyjęto ustawę, zmieniającą niektóre postanowienia ustawy **o podatku dochodowym w b. dzielnicy pruskiej.**

Przystąpiono do nagłości wniosku klubu P. S. L. w sprawie działalności niektórych banków, szkodzącej interesom Państwa.

Poseł Radziszewski (Zw. R. N.) protestuje przeciwko rzucaniu oszczerstw na wszystkie banki i przeciwko uzasadnieniu wniosku. W głosowaniu nagłość przyjęto jednomyślnie, a sprawę odesłano do komisji skarbowo budżetowej.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 12 w południe.

Utrwalanie polskiej polityki zagranicznej.

Z podróży min. Skirmunta.

Londyn. (PAT.) Wyznaczona na wtorek po południu konferencja ministra Skirmunta z lordem Curzonem musiała być w ostatniej chwili odwołana z powodu nagłego zasłabnięcia lorda Curzona.

Londyn. (PAT.) „Times“ przynosi interwiew z ministrem Skirmuntem, udzielony w przeddzień jego wyjazdu z Londynu. Minister Sikrmunt wyraził głębokie zadowolenie z wyników rozmowy swojej z p. Lloyd George'em i oświadczył, że opuszcza Anglję, pozostając pod jaknajlepszem wrażeniem, czego powodem jest fakt, iż w rozmowach z osobistościami urzędowemi, członkami parlamentu, przedstawicielami prasy i osobami prywatnemi nabrał pewności, że nieporozumienia, które istniały w Anglji w stosunku do spraw polskich podczas ostatnich dwu lat, ustąpiły miejsca dobremu zrozumieniu zagadnień polskich, i położenia polskiego, co pozwala mu żywić nadzieję, że w najbliższej przyszłości stosunki staną się jeszcze bardziej przyjaźnemi szczególnie zważywszy, że będzie sposobność bliskiego zetknięcia się w Genui gdzie celem obu krajów będzie uzyskanie możliwie normalnych, korzystnych i jaknajszerszych warunków odbudowy Europy, oraz współpraca w interesie pokoju.

Londyn. (PAT.—Havas) Minister Skirmunt przyjął we wtorek po południu szereg przedstawicieli prasy angielskiej, a mianowicie „Daily Telegraph“, „Morning Post“, „Westminster Gazette“, „Manchester Guardian“, „Daily Chronicle“, „Daily Herald“. Poprzedniego dnia minister Skirmunt udzielił wywiadu przedstawicielowi „Timesa“ i Agencji Reutera.

W południe minister Skirmunt wziął udział w śniadaniu, wydanem dla niego przez lady Cunard, gdzie miał sposobność spotkania się między innymi z kanclerzem skarbu sir Robertem Hornem, jak wiadomo, jednym z czterech głównych delegatów angielskich na konefrencję genueńską. W rozmowie z kanclerzem sir Hornem poruszane były sprawy ekonomiczne w związku z konferencją genueńską.

Po południu odbyło się w poselstwie przyjęcie miejscowej kolonji polskiej, która zgromadziła się bardzo licznie dla powitania ministra Skirmunta.

O godz. 7 wieczorem min. Skirmunt odbył dłuższą konferencję z Lloyd George'm. Przedmiotem konferencji był przedewszystkiem program prac na konferencji genueńskiej oraz aktualne kwestje polityczne Polski o znaczeniu międzynarodowem. Wieczorem w poniedziałek i we wtorek odbyły się obrady w poselstwie, na których obecni byli niektórzy posłowie mocarstw sprzymierzonych z Londynu i przedstawiciele urzędu dla spraw zagranicznych. W środę min. Skirmunt opuścił Londyn, udając się do Brukseli, skąd po jednodniowem pobycie jedzie wprost do Genui.

Przed arbitrażem Calondera.

Genewa. (PAT-Havas.) Sekretarjat Ligi Narodów oficjalnie podaje do wiadomości co następuje: Prezydent polsko-niemieckiej konferencji Calonder zaprosił obu pełnomocników na konferencję, aby poddać ostatniej naradzie kwestję likwidacji niemieckich majątków w polskiej części G. Śląska. Narada ta ma się odbyć w sobotę, dnia 8 kwietnia br. o godz. 11 przed poł. O ile ta ostatnia próba dojścia do porozumienia nie da konkretnych rezultatów, prezydent Calonder wezwie obu pełnomocników na ponowne posiedzenie we środę, dnia 12 kwietnia br. o godz. 11 przed poł., na którem to posiedzeniu p. Calonder wystąpi w roli arbitra i ogłosi swoje orzeczenie.

KONFERENCJA GENUEŃSKA POTRWA 2 MIESIĄCE.

Rzym. (PAT.—Havas) Według urzędowego obliczenia czas trwania konferencji w Genui obliczony jest na 2 miesiące. W pierwszym miesiącu załatwione będą kwestje natury politycznej, w drugim miesiącu sprawy natury gospodarczej.

Wymiana banknotów I. emisji.

Warszawa. (PAT.) Biuro Prasowe Ministerstwa Skarbu podaje do wiadomości: Poczynając od dnia 20 kwietnia br. Ministerstwo Skarbu jak również P. K. K. P. wstrzymują przyjmowanie podań o dodatkową wymianę banknotów I-ej emisji. Po upływie tego terminu napływające podania bezwzględnie nie będą rozpatrywane. Do dnia 20 kwietnia br. podania, zaopatrzone w marki stemplowe, będą tylko przyjmowane przez skarbiec emisji P. K. K. P. Do podania winny być dołączone banknoty I-ej emisji. Ministerstwo skarbu nadmienia, że uwzględniane będą te podania, w których petenci udowodnią dokumentami urzędowymi, że w wyznaczonym do wymiany terminie nie byli w możności z przyczyn od nich niezależnych wymiany dokonać, jak np. zaświadczenia sądowe, że banknoty znajdowały się w Sądzie, jako dowód rzeczowy itd.

WAŻNE DLA POBOROWYCH I OCHOTNIKÓW Z LAT 1901/02.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu **komisji wojskowej** poseł Łabęda (Nar. Chrz. Klub. Rob.) referował wniosek posła Frąckowiaka (N. Ch. K. R.) w sprawie **odroczenia służby wojskowej ochotnikom i poborowym lat 1901 i 1902.** Komisja przyjęła do wiadomości motywy rozkazu p. min. spraw wojskowych Nr. 13504 i wyraziła żądanie, aby przyznano odroczenie wszystkim ochotnikom i poborowym, słuchaczom kursów maturalnych i szkół zawodowych narówni ze studentami wyższych uczelni i szkół średnich, przyczem czas, do jakiego ma być to odroczenie udzielone, będzie ustanowiony w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty. Przyjęto następnie rezolucję, wzywającą rząd do wydania rozporządzenia, gwarantującego ochotnikomi poborowym powrót do miejsca zarobkowania i zapewnienia im pierwszeństwa przy otrzymywaniu posad przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy (po odbyciu zwykłego wyszkolenia wojskowego).

Z ostatniej chwili.

O LINJĘ GRANICZNĄ WISŁY.

Berlin. (AW.) Wkrótce odbędą się rokowania **między** przedstawicielami rządu Rzeszy i rzeczoznawcami **koalicji** w sprawie definitywnego ustalenia linji granicznej Wisły. Rokowania dotyczyć będą głównie sprawy wolnego dostępu Wisły oraz ujednostajnienia ochrony grobli.

POSEŁ POLSKI U PAPIEŻA.

Rzym. (PAT.) Ojciec św. przyjął na audiencji polskiego ministra pełnomocnego Skrzyńskiego.

POWRÓT PADEREWSKIEGO DO KRAJU.

Warszawa. Według doniesień prasy amerykańskiej, p. Ignacy Paderewski zamierza powrócić wkrótce do kraju, prawdopodobnie przed końcem kwietnia.

NIEMCY ZAOPATRUJĄ LITWĘ W BROŃ.

Ryga. (Tel. włas.) Pomiędzy rządami litewskim i niemieckim zawarta została umowa o dostarczeniu z Niemiec do Litwy znacznej ilości broni i amunicji. Umowa została już zatwierdzona. W lutym do libawskiego portu nadszedł niemiecki statek „Klautze“ z ładunkiem broni. Po wyładowaniu statek odszedł natychmiast z powrotem do Niemiec po nowy ładunek.

O NIEMIECKĄ POLICJĘ BEZPIECZEŃSTWA.

Eilvese. (PAT-Radjo.) Odpowiedź niemiecka na notę państw sprzymierzonych w sprawie policji bezpieczeństwa uznaje w zasadzie żądania koalicjnej misji wojskowej, zarazem jednak stara się wyszukać sposoby do dalszych rokowań.

POGRZEB B. CESARZA KAROLA.

Berlin. (PAT.) Donoszą z Funchal o przygtowaniach do pogrzebu b. króla. — Zwłoki b. króla ubrano w mundur węgierski. Król hiszpański wydelegował swego przedstawiciela na uroczystości porzebowe.

FRANCJA A ANGLJA.

Paryż (PAT-Havas). Gabinet londyński przesłał do Paryża notę, zawiadamiającą rząd francuski, że konferencja francusko angielska z przed lat 3, której termin wygaśnięcia nastąpi w najbliższym czasie, na mocy której Francja nie miała płacić Anglii procentów od pożyczonych od niej sum nie będzie odnowioną.

Giełdy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Giełda zbożowo-towarowa: otręby żytnie franko Warszawa 8300, 8350, 8400, żyto 11 700, pszenica franko Warszawa 18 700, żyto franko Warszawa 14 400, pszenica zanieczyszczona franko Warszawa 16 500.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk. (PAT.) **Kursy dewiz: dolary 309,19—309,81, funty szterl. 1357,60—1360,40, guldeny holend. 11638,35 do 11661,65, marka polska 7,88½—7,91½, wypłata na Warszawę 7,88 i pół—7,91 i pół, wypłata na Poznań 7,91—7,94.**

Z powodu niemożliwości osiągnięcia połączenia telefonicznego najnowszych notowań giełd nie podajemy.

P. P. S. i P. S. L. przeciw Kościołowi.

W numerze „Głosu“ z niedzieli, dn. 2 kwietnia umieściliśmy artykuł pod powyższym tytułem, omawiający wniosek Czapińskiego, posła Pol. Partji Socjalistycznej, oraz stwierdzający na podstawie sprawozdania Sejmu z czwartku, dnia 30 bm., które otrzymaliśmy z Polskiej Agencji Telegraficznej, a więc z urzędowego biura korespondencyjnego, że Polskie Stronnictwo Ludowe ręka w rękę z P. P. S. wystąpiło przeciwko Kościołowi.

„Gazeta Grudziądzka“ w nr. na czwartek, 6 bm. w słowach „wyszukanych“, jakich nawet u niej dotąd nie spotykaliśmy, nazywa to stwierdzenie faktu oszczerstwem, a zagadki, o której rozwiązanie ją interpelowaliśmy, nie tłomaczy wcale.

Jak niewygodną jest dla niej cała ta sprawa, wynika z zamieszczonego w niej sprawozdania z owego posiedzenia sejmowego (numer wtorkowy), w którem fałszuje przebieg sprawy, aby jej czytelnicy nie dowiedzieli się prawdy. Owo sprawozdanie „Gaz. Grudz.“ opiewa:

„Żywsza dyskusja nastąpiła z chwilą wniesienia przez posła Czapińskiego wniosku o przeciwdziałanie agitacji przedwyborczej kleru. Poseł Dębski z klubu P. S. L. w przemowie swej zaznaczył, że pewna część duchowieństwa nie stosuje się do zasady, by nie mieszać religji do walk politycznych.

W sejmie żadnego wniosku o rozwodach nie było i niema, więc wznoszenie z tego powodu przez pewien odłam księży alarmu, sprowadza tylko zamęt.

Wniosek odesłano do komisji konstytucyjnej“.

Zauważyć tu wypada, że w sprawozdaniu tem nie podano, którego klubu p. Czapiński jest posłem, ażeby czytelnicy „Gazety Grudz.“ nie dowiedzieli się, z jakiemi to klubami Piastowcy współdziałają.

Uśpienie czujności naszego ludu katolickiego ma na celu twierdzenie, że „w Sejmie żadnego wniosku o rozwodach nie było“.

Jest to wyraźne przekręcanie, gdyż ani my, ani nikt inny nie twierdził, jakoby w Sejmie przedstawiono wniosek o rozwodach, lecz, że pos. Czapiński z P. P. S. stawił wniosek, skierowany przeciwko biskupom polskim z powodu ich listu pasterskiego, dotyczącego rozwodów, ślubów cywilnych i małżeństw mieszanych“

Otóż „Kurjer Lwowski“, najpoważniejszy organ Pol. Stron. Lud., w sprawozdaniu swem o owem posiedzeniu Sejmu (Nr. 69 z dnia 1 kwietnia) pisze: „P. Czapiński uzasadniając nagłość wniosku oświadczył, że przed kilku dniami ukazał się w jednem z pism i został odczytany z ambon **list episkopatu polskiego przeciwko rozwodom, ślubom cywilnym, oraz małżeństwom mieszanym.** Mówca zwraca uwagę na ostatni ustęp listu, wzywający wyborców do Sejmu, aby od kandydatów na posłów brali zobowiązania, iż w przyszłym sejmie nie będą głosować ani za rozwodami, ani za ślubami cywilnymi, ani też za małżeństwami mieszanemi“.

A dalej:

„P. Dębski, który przemawia wśród wielkiej wrzawy, uważa list pasterski za rzecz wręcz szkodliwą i oświadcza, że P. S. L. głosować będzie za nagłością wniosku“.

Tyle sprawozdanie organu Pol. Stron. Lud., potwierdzające w zupełności nasze doniesienie, że „P.P.S. i P. S. L. występują wspólnie przeciwko Kościołowi“. Dlaczego „Gazeta Grudz.“ nie zamieściła tego sprawozdania, tylko dowolnie przekręcone? Bo uważała, zupełnie słusznie, że co napisać można w piśmie przeznaczonem dla inteligencji, łączącej się z Piastowcami, do tego przyznawać się niepodobna wobec naszego ludu katolickiego, stojącego wiernie przy Kościele. — wobec tego ludu, który w kościele słyszał ów list pasterski i w zupełności z biskupami swymi się zgadza co do sprawy małżeństw itp.

Lud nasz wie, że właśnie sprawa małżeństw, rozwodów i ślubów cywilnych była powodem wybuchu walki kulturalnej i prześladowania Kościoła przez Prusaków i ich bożyszcze, Bismarcka.

Dlatego to nie pisze się w „Gazecie“, w jakiej to sprawie Polskie Stron. Ludowe szło ręka w rękę z socjalistami, z tym samym p. Czapińskim, który przy każdej okazji lży Kościół, papieży, biskupów, duchowieństwo, plwając na wszystko, co katolikowi jest święte lub drogie.

Powoływanie się w takich warunkach na błogosławieństwa Ojca św., (przed którym p. Witos z takiego współdziałania z wrogami Kościoła nie pochwali się naturalnie!) i na ofiarowanie Sejmowi krzyża — pozwoli Szan. „Gaz. Grudziądzka“ — że oznaczymy jej własnemi słowy jako „potworne, dzikie, bezczelne, wyuzdane, haniebne, przewrotne, krzyżackie, wstrętne, podstępne, krętackie, żonglerskie“. — Tak pisze „Gazeta“ — nie my!

Co do twierdzenia „Gaz. Grudz.“, że artykuł „Głosu Pomorskiego“ był anonimowym, to śmiemy twierdzić, że autor a n o n i m o w y (S.) artykułu „Gazety Grudziądzkiej“ nie rozumie widocznie, co oznacza wyraz anonim. Każdemu czytelnikowi gazet wiadomo, że artykuły w dziennikach niepodpisane są redakcyjne, a więc nie może w tym przypadku być mowy o anonimowym autorze. Na korzyść natomiast redakcji „Gaz. Grudz.“ przypuszczamy, że potworny wprost sposób, w jaki anonim S. walczy z przeciwnikami politycznymi P. S. L., jest jego specjalnością i że nie przyswoi go sobie redakcja „Gazety“.

„Gazeta Grudziądzka“ zamieściła swego czasu, jak zresztą wszystkie organy „P. S. L., wspomniane wyżej „błogosławieństwo Ojca św. dla Pol. Str. Lud.“

Sprawa miała się tak:

P. Witos wysłał do Rzymu telegram, w którym mówi, że „w imieniu ludu, skupiającego się w Polskiem Stronnictwie Ludowem, składa u stóp Ojca św. hołd i cześć“, „lud Polski ufa, że Jego Świętobliwość i nadal odnosić się będzie do naszych prac nad rozwojem Polski ludowej z tą samą ojcowską życzliwością“ . . .

Mówi więc p. Witos nie o Polsce, lecz o „Polsce ludowej“ i o „naszych pracach“, a więc o pracy Pol. Str. Lud.

Tymczasem z Rzymu nadszedł telegram, w którym kardynał Gaspari zawiadamia p. Witosa:

„Ojciec św. odczuwając głęboko hołd ddania i wierności, który Wasza Ekscelencja (p. Witos) złożył Mu imieniem Polskiego Stronnictwa Ludowego, wyraża Panu ojcowskie podziękowanie **i s k ł a d a j ą c ż y c z e n i a coraz bardziej wzrastającej pomyślności d l a P a ń s k i e g o s z l a c h e t n e g o i d r o g i e g o M u KRAJU, przesyła z całego serca Apostolskie błogosławieństwo dla uzyskania zdroju łask Bożych.“**

A więc grzecznie i ładnie, ale gdzie mowa o błogosławieństwie dla P. Str. Lud.? Wyraźnie tu mowa o **„kraju“**, a więc o wszystkich obywatelach, a nie o stronnictwie. Tylko bujna fantazja mogła z telegramu tego wysnuć błogosławieństwo dla Pol. Str. Lud. i kolportować je w pismach i po wiecach. A czyni to właśnie to stronnictwo, które głosi wszędzie, że Kościołowi nie wolno popierać żadnego stronnictwa!

Ale panowie piastowcy umieją i tak i inaczej: z jednej strony skarżyć się na nadużywanie religji do celów politycznych, równocześnie zaś używać religji jako przynęty do stronnictwa, wówczas, gdy już program i czyny stronnictwa nie ciągną.

O ile chodzi o Pomorze, to już taka tradycja „Gaz. Grudziądzkiej“. Jej przecież tworem było „Katolicko-Polskie Stronnictwo Ludowe“ — ale oburzać się potrafi mimo to na istnienie „Chrześc. Nar. Stronnictwa Pracy“ i na nadużywanie (?!) nazwy „chrześcijański“ dla firmy stronnictwa.

Ot sobie zwyczajna — podwójna moralność, jakiej — znów posługujemy się porównaniem „Gaz. Grudz.“ — przykładem w historji byli jedynie krzyżacy. w dziejach niedawnych Prusacy, a w chwili obecnej tylko żydzi.

Przeciw monopolowi tytoniowemu.

Nasz korespondent warszawski pisze pod datą 5-go bież. miesiąca: Wczoraj w siedzibie chrz. dem. związku metalowców przy ul. Rymarskiej rozpoczął dwudniowe obrady zjazd delegatów robotników prywatnych fabryk tytuniowych w sprawie wniesionego do Sejmu projektu rządowego o państwowym monopolu tytuniowym.

Obecni na zjeździe delegaci blisko dwudziestu tysięcy robotników z Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Starogardu, Wilna i Lublina. Z Grodna i Białegostoku otrzymano telegramy, solidaryzujące się z treścią uchwał zjazdu.

Zjazd rozpoczął się solennem nabożeństwem w kościele św. Marcina. W obradach zjazdu przyjęli udział posłowie na sejm pp. ks. patron Adamski, Bresiński i Gdyk. Po referatach i dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1) Robotnicy fabryk tytuniowych z różnych dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej zgromadzeni w dniu 4-ym kwietnia 1922 r. na zjeździe zwołanym przez Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe protestują przeciwko monopolowi tytuniowemu jako zgubnemu dla całych rzesz robotniczych, które przez cały szereg lat pracowały w przemyśle tytuniowym a dla których nie ma zabezpieczenia specjalnego w projektowanej ustawie monopolowej, a nawet te zabezpieczenia, które monopol daje, np. emerytury są iluzoryczne lub w praktyce niewykonywane;

2) W dodatku monopol spowoduje powiększenie liczby bezrobotnych co odbija się zgubnie na interesach całej klasy robotniczej;.

3) Zjazd protestuje kategorycznie przeciwko stanowisku posłów z N. P. R. i P. P. S., którzy wbrew życzeniom ogółu robotników nawet należących do ich ugrupowań gwałtownie forsują wprowadzenie monopolu.

4) Zjazd protestuje przeciwko stanowisku ministra skarbu, który bez względu na udowodnioną szkodę jaką wprowadzenie monopolu dla kraju, rzesz pracujących przyniesie, stara się jaknajprędzej monopol z pominięciem zagwarantowania robotnikom ich bytu w Sejmie przeforsować;

5) Domagają się zagwarantowania wolnego handlu wyrobami tytuniowemi w całej Rzeczypospolitej Polskiej;

6) Zjazd stwierdza, iż jego stanowiskiem nie kierowała bynajmniej chęć dogodzenia przemysłowcom lecz jedynie jasne zrozumienie swych własnych robotniczych interesów, które w razie zaprowadzenia monopolu na szwank narażone zostaną, oraz zrozumienie i piecza o interesach kraju;

7) Zjazd zwraca się do wszystkich posłów sejmowych, aby jednomyślnie z całą energją i stanowczością zwalczali monopol i głosowali przeciw ustawie monopolowej.

Następnie wybrano delegację, złożona z 14 członków, którym polecono wręczyć uchwały zjazdu p. marszałkowi sejmu, klubom sejmowym oraz przedstawicielom rządu.

Po przerwie obiadowej o godz. 8 wiecz. rozpoczęto znowu posiedzenie plenarne. Przemawiało wielu mówców, między innymi poseł Gdyk, któy podał bardzo charakterystyczny szczegół, że leaderzy P. P. S. głosują za monopolem, zwiazki zaś zawodowe robotników tytuniowych, dowiedziawszy się o różnych klauzulach w ustawie monopolowej, a między innemi, o wieku robotników do lat 35, którzy dostana pracę, udały się do klubów zwalczających monopol o obronę interesów klas pracujących.

Dzisiaj delegacja wręczy uchwały zjazdu prezydjum sejmu i klubom oraz rzadowi

---

ALEKSANDRA LESNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 19

Na stoliku, podle wezgłowia, to nie krucyfiks, jako powszechnie w Polsce bywało, — stał, a jeno ten stary zegarek ciekący, wodna klepsydra, dawno już przez ludzi poniechana, która to dokładnie czasu nie wskazuje, kapkami sująo się z dwu naczyń stożkowatych, które ostrymi końcami pionowo do się są zbliżone. Tu, opodal głowy Bekiesza — arjanina stała ona, na symbol umkliwego żywota, co to kropla po kropli, tchnienie za tchnieniem, bez przerwy, nie strzymanie ku śmierci ciecze a ciecze ...

Ruszyły się drzwi, Batory wszedł.

Lękliwie wstała i tym pokłonem schyliła się głęboko.

Głową król Stefan jej skinął, ręką pokazał krzesło, z którego się podniosła, na znak, by siadła zpowrotem. On zaś bratersko dłoń Kacprową, na kołdrze leżącą, ujął i rozpytywać jął, jako się chory czuje?

Odpowiedział, chwaląc swój stan i raz wraz mowę i spojrzenie kierował ku Halzuchnie, jawiąc miłościwemu panu, komu zawdzięcza one znaczne ulgi.

Przecie, że obrócił na nią wzrok Batory i rzekł, jako uradowan jest wielce z polepszenia się bekieszowego zdrowia. Siadł na krześle, opodal okna, że światło dnia pogodnego siłą na niego biło.

Zbudowan krzepko, jawił postacią męską krasę.

Tchnęło odeń zdrowie i jędrność, życiem żołnierskiem wzmożone. „Był to pan wysokiej urody, twarzy wielce przystojnej, pociągłej, płci rumiano-śniadej, włosów czarnych, a zębów dziwnie białych. nosa kęs zakrzywionego z prostej linji od czoła, jak pospolicie malują Atyllę![17]) Głowę miał piękną, dumną, lecz oblicze łagodne. Prostota w niem była, złączona z energją, dobroć, którą spuszczają na człowieka: doświadczenie i równowaga umysłu. Dostępny widział się Bieleckiej, gdy bratni dyskurs z Bekieszem wiódł; a jednak majestat królewski od niego tchnął. Nie pozory go niecily, nbior przeć na nim był ciemny, jakby surowo żołnierski a tylko ta sama swoista jaźń, tajnia przezierającego ducha górowała w nim i ku niemu niewoliła.

Włosy czarniawe, bujne, niegdzie szroniały już; a powiadali rycerze, iż, zamierzając one boje z moskiewską potęgą, czarne nieskalanie miał jeszcze włosy; snać troski i udręki wielkiej wojny oprószyły mu tak głowę. Wiedziaia przecie, mówili jej.

Słuchał Batory kacprowych słów o onem osobliwem lekowaniu; to i oczy zwrócił na dziewczynę, dobrotliwie zapytał, zkąd biegłość takową posiada.

Rzekła, malując parą słowami życie swe w matczynym domu. W rumieńcach to powiadała i głosikiem rozchwianym, co i nie dziwne, stukało w niej serce mocnemi wzruszeniami.

Zadziwił się król; sądził, że stąd jest rodem.

— Och, nie, zdaleka! — żywo objaśniła, mazurką była przecie.

Popatrzył uważniej onemi ciemnemi, tchnącemi oczyma i spytał, czyli nawykła do tutejszej strony.

Zaprzeczyła ruchem głowy i słowem.

— Czemu? — zabrzmiało batorowe pytanie głosem o tonach męskich i jakby tłumionych.

— Bo obca, nie swoja ... — odrzekła cicho.

Rumieńce z twarzy jej już spłynęły, a tylko barwa wzruszenia różowiła lekko dziewczęce oblicze, którego krasę dwoiły w tej chwili one czucia, wzmagające w sercu.

Nie ta Halzuchna oczom się teraz widziała, która lodem spojrzenia grodziła od siebie Ościka. W onych tu momentach blask wilgotny pławił jej cudne źrenice, drobnym kwiatem szkarłatu uczyniły się usta, drżące od pulsowań krwi, a snycerską rzeźbę jej rysów prześwietlały duszne tętna, tak, jako skróś alabastru jawi się płomię tam ukryte, gdy półgłosem rzekła ono: „obca, nie swoja.“

Leciuchny przyśmiech dotknął ust królewskich, ale oczu się nie imał. Zwrócił Batory twarz do Bekiesza; powiedział:

— A my, stary, zobaczymy kiedy swoje strony?

Ów zaś rękę ku ziemi nakłonił i odrzekł:

— Ale już ztamtąd.

Zatętniały ostro kopyta na brukowanym dziedzińcu.

Spojrzał król Stefan w okno.

A tam już zeskakiwał z konia, rosły, by topol żołnierz i, zdawszy bieguna hajdukowi, który wypadł ze stajen, — szybko na schodki ganku wstępował.

Poznał go Batory.

Bolko to był, Chojeński, podchorąży w samym hetmańskim hufcu. Snać z doniesieniem pchnął go tu Mielecki. To i nakazał król przez pacholika, obecnego w komorze, by Lepseni, dworzanin królewski, który w sieniach podle drzwi pana kacprowych czasu odwiedzin tam króla — stał, — zaraz doń przyprowadził Chojeńskiego.

Bekiesz był ciekaw wieści z Połocka, to chciał Batory pofolgować choremu, i dla tej racyi tu wzywał gońca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

---

17) Rysopis Batorego według uczestnika wyprawy połockiej, J. Bielskiego. Kronika polska ks. III. str. 1535, oraz według rękopisów Albertrandego, zebranych przez E. hr. Raczyńskiego str. 358.

Ile długów posiada Polska?

Ministerium skarbu opracowało „Zestawienie długów i gwarancyj finansowych Rzeczypospolitej Polskiej według stanu dnia 21 grudnia 1921 r.“ Jest to pierwsze urzędowe zestawienie długów i gwarancyj finansowych Państwa polskiego.

Materjał książki dzieli się na trzy części: 1) długi wewnętrzne, 2) długi zagraniczne, 3) gwarancje finansowe. Część pierwsza traktuje oddzielnie długi emisyjne (obligi dłużne oprocentowane i gotówkowe nieoprocentowane (zadłużenie skarbu w P. K. K. P.) Długi emisyjne wynoszą 30 229 309 794, zadłużenie w P. K. K. P. 221 000 000 000. Stan całego wewnętrznego długu skarbu państwa wynosił w dniu 31 grudnia 1921 roku 251 229 309 794.

Część druga o długach zagranicznych wyszczególnia kraje wierzycieli i cele kredytu. Zobowiązania nasze zagranicą składają się: z pożyczki emisyjnej w dolarach 5 proc., 20 letniej w sumie D. 18 200 000. Z kredytów zaciągniętych w gotówce w wysokości:

Dolarów	166 257 964,79
Frank. francusk.	785 118 009,29
Frank. szwajcarskich	73 600,—
Frank. złotych	36 325 490,—
Lirów	18 203 732,—
Funtów szterlingów	4 371 849⅔
Florenów holenderskich	17 218 686,20
Koron norweskich	16 497 417,47
Koron duńskich	358 849,81
Koron szwedzkich	173 080,—

Wszystkie te długi w przeliczeniu na dolary według notowań giełdy nowojorskiej z dnia 31 grudnia 1921 r. wynoszą dolarów 283 379 610,67, czyli franków szwajcarskich 1 449 486 707,08.

Dług nasz w Ameryce wynosi, jak widać z tego 65 092 proc. całego zadłużenia; dłu we Francji 22,240 proc. całego zadłużenia; w Anglji 6,496 proc. zadłużenia.

Część trzecia książki podaje oddzielnie trzy grupy udzielonych przez państwo gwarancyj finansowych (miasta — spółki i stowarzyszenia — emisje i książeczki wkładkowe banków i towarzystw emisyjnych). Przeważna część tych gwarancji upływa w ciągu roku 1922.

Dzień 3 maja.

Zbliża się rocznica wiekopomnej Konstytucji 3 maja, rocznica, którą każdy Polak radośnie wspomina. Konstytucja 3 maja bowiem była widomym znakiem i po wieki stanowić będzie dokument żywotności narodu.

Wszakże Konstytucja 3 maja jest pierwszym krokiem uobywatelnienia wszystkich w Narodzie, a uobywatelenie to rzeczywiście nastąpić może przedewszystkiem i jedynie drogą najszerzej pojętej oświaty narodowej, której przedstawicielem jest Tow. Czytelń Ludowych w województwach zachodn.

Wzywamy przeto wszystkie komitety T. C. L., aby niezwłocznie zabrały się do urządzenia obchodów i organizowania składek na oświatę, wszelkie zaś inne organizacje i stowarzyszenia prosimy, by w tym dziele komitety T. C. L. czynnie poparły.

Towarzystwo Czytelni Ludowych.

Rada Główna: Bernard Chrzanowski, prezes.

Zarząd: X. Antoni Ludwiczak.

W sprawie oddzielnych rekolekcji dla inteligencji.

Redakcja nasza otrzymała już wiele listów — przeważnie anonimowych za wyjątkiem jednego, którego autor podpisał się całem swojem nazwiskiem, co podkreślamy z wielkiem dla tego autora uznaniem — na temat „czy my mamy obecnie w Grudziądzu dwuch Bogów?“

Bezstronnie stwierdzić musimy, że na całym świecie katolickim — a więc nie tylko w Grudziądzu i w Polsce — odbywają się w czasie wielkopostnym rekolekcje: 1) popularne — dla szerokich mas społeczeństwa 2) naukowe — dla inteligencji i 3) specjalne dla osób stanu duchownego.

Rekolekcje pierwszego typu są ujęte w sposób przystępny dla obywateli nie posiadających zbyt wysokiego wykształcenia naukowego.

Rekolekcje drugiego typu przeznaczone są dla ludzi, którzy „zgubili lub mogliby zgubić wiarę w Boga“ z powodu przejmowania sie najprzeróżniejszymi prądami w filozofji, naukach przyrodnicz. itp. a więc dla ludzi posiadających wyższe wykształcenie, które dla charakterów słabszych jest w sprawie wiary zgubne.

Rekolekcje trzeciego typu stoją naukowo jeszcze wyżej i nie są dostępne ani dla szerokich mas społeczeństwa, ani dla t. zw. inteligencji, tylko dla specjalistów t. j. osób stanu duchownego.

W każdym z tych trzech wypadków kaznodzieja w inny sposób na ten sam temat musi przemawiać, aby go zrozumiano i odczuto.

Zbyt popularnie ujęta jakakolwiek przemowa nuży t. zw. inteligenta — przemawia jednak do rozumu i serca szerokich mas społeczeństwa Naodwrót zbyt naukowo ujęta przemowa nużyć będzie szerokie masy, której one nie zrozumieją, a zainteresują t. zw. inteligentów. To samo odnosi się do rekolekcji dla osób ze stanu duchownego, które nie zainteresują ani szerokich mas ani t. zw. inteligentów.

Przypuszczamy, że te wyjaśnienia wystarczą dla rozumnych ludzi dobrej woli, natomiast ludzie złej woli szerzyć będą w dalszym ciągu ferment w społeczeństwie, sami nic nie tracąc jako nie wierzący, a odbierając ludziom miękkim ich wiarę.

Z Chrz. Nar. Stron. Pracy.

Owoce działalności Chrześc. Nar. Stron. Pracy.

Dzięki wysiłkom i zabiegom robotników rządowej fabryki wyrobów tytuniowych w Krakowie, której ze strony Chrześc. Nar. Stron Pracy przewodził poseł Harasz, członek Zarządu Chrześc. Zjednoczenia Zaw. Robotników, udało się uzyskać od Gen. Dyrekcji Monopolu Tytuniowego na konferencji odbytej w dniu 31 marca w Warszawie warunki żądane przez robotników krakowskich, a streszczające się w poniższem:

1) Płace robotnicze ustalone za kwiecień od 30-go marca br. przez zastosowanie mnożnika 85 z tem, że zwyżki względnie zniżki wykazywane przez Gł. Urząd Stytystyczny będą obliczone poczynając od m. maja z 1922 r. włącznie;

2) Dodatki dla profesjonistów ustala się od 160 mk. do 240 mk. dziennie stosownie do kategorji;

3) Fabryka krakowska porozumie się z Zarządem Kasy Chorych celem udzielenia prowizjonistom pomocy lekarskiej oraz korzystania z lekarstw;

4) Urlopy będą udzielane przy obliczaniu czasu kalendarzowego, jednak tak, aby jeśli czas urlopu jest mniejszy jak tydzień, niedzielę nie wchodziły w okres urlopowy;

5) Zasiłki jednorazowe wypłacone zostaną niezwłocznie;

6) Sprawa ubrań ochronnych zostanie załatwiona przychylnie.

Umowa niniejsza ważna jest na przeciąg sześciu miesięcy.

Przedstawiciele Dyrekcji: Tyszkowski, J. Napieralski; Przedstawiciele robotników: A. Harasz, poseł na Sejm Rzplt. Pol.; Józef Miklasiński, prezes Chrz. Zw. Zaw. Tyt.; Fr. Bieleń; Grzegorz Tompasz; Kazimiera Gruszkowska; Emilja Gancówna.

Na mocy powyższego Dyrekcja Monopolu Tytuniowego poleciła wypłacić natychmiast jednorazową zapomogę od 3 000 mk. wgórę zależnie od kategorji pracowników.

Brodnica W piątek, dnia 30 ub. miesiąca w Domu Katolickim odbył się zjazd powiatowy Chrz. Narod. Str. Pracy przy bardzo licznym udziale zwolenników. Przewodniczący koła miejscowego p. Słoszewski powitał przybyłych gości, a licznie zebrani słuchacze urządzili ks. posłowi Adamskiemu bardzo serdeczną, samorzutną owację.

Dziękując za życzliwość, z jaką się spotkał w Brodnicy, stwierdza zarazem ks. patron, że Chrześc. Nar. Str. Pracy coraz to bardziej się rozwija. W przeszło dwugodzinnym referacie przedstawił ks. poseł położenie nasze i za pomocą bardzo wielu przykładów udowodnił, że tylko wspólna pracą całego narodu polskiego może przyczynić się do uregulowania obecnych stosunków. Treść referatu podaliśmy już w poprzednich numerach pisma naszego i dla tego nie powtarzamy.

Następnie wygłosił referat organizacyjny gen. sekr. p. Wodwud, podkreślając, że każdy Polak należeć powinien do Chrz. Narod. Str. Pracy. Bezpartyjnych, — tj. uchylających się od udziału w politycznej pracy — być nie powinno w Polsce. Każdy Polak ma obowiązek współpracy, każdy w miarę możności. Usiłowania zmierzające do urzeczywistnienia społecznego programu katolickiego, nie mogą polegać na luźnej współpracy osób zgodnych z programem. Przeprowadzenie wielkiej myśli wymaga organizacji, zespolenia zwolenników programu w świadome swych dążeń i swej siły szeregi. Dlatego zakładajmy wszędzie nasze koła i pracujmy w tym kierunku. Wywody gen. sekretarza p. W. przyjęli zebrani hucznemi oklaskami.

Przedłożoną przez ks. patrona rezolucje wypowiadającą się przeciwko monopolowi tytoniowemu przyjęli (taką samą jak w Chojnicach) zebrani jednogłośnie.

Wśród długotrwałych, serdecznych „Niech żyje ks. patron!“ „Niech żyje Chrześc. Nar. Str. Pracy“ zamknął przewodniczący zjazd powiatowy.

Sen i widzenia senne.

Warszawskie Towarzystwo psycho-fizyczne, mniemając, że nadnormalne zdolności psychiczne dość często przejawiają się podczas snu i sądząc, że analiza jego może w pewnym stopniu dopomódz do wyjaśnienia zakresu i właściwości naszej zaświadomości, zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich czytelników z uprzejmą prośbą o nadsyłanie do towarzystwa pod adresem jego prezesa p. Prospera Szmurło, (Warszawa, Marszałkowska 53, m. 39), możliwie szczegółowych i zaopatrzonych w dokładny adres i czytelny podpis odpowiedzi na następujące pytania:

1). Czy nie zdarzyło się komu mieć sen, któryby się następnie sprawdził w całości lub częściowo (t. zw. sen proroczy)?

2) Jeżeli kto dostrzegł pewien, często powtarzający się związek między snami a późniejszemi zdarzeniami, to w jakich obrazach przedstawia się we śnie oczekująca go przyjemność, przykrość, droga, choroba, wiadomość o czyjejś śmierci itp. Czy o znaczeniu i symbolice snów słyszał lub czytał, czy też doszedł do tego przez własne doświadczenie;

3) Czy nie miały miejsca sny stanowiące w całości lub w części powtórzenie, albo dalszy ciąg dawniejszych?

4) Czy nie zdarzyło się komu we śnie widzieć zdarzenia rzeczywiste a nieznane śpiącemu, lub wyczuwać cudze myśli, albo mieć sny podobne do śnionych tejże nocy przez inne osoby (sny telepatyczne)?

5) Czy nie miał kto wizji i jakich — mianowicie pod wpływem narkotyków, hypnozy, lub też w stanie gorączkowym podczas choroby?

6) Czy nie zapadał kto w somnabulizm samorzutny (chodzenie, mówienie i wykonywanie różnych czynności we śnie) albo w letarg, lub czy nie był świadkiem tych stanów u innych?

7) Czy nie otrzymywał kto we śnie trafnych wskazówek o rzeczach zapomnianych lub nie zauważonych na jawie, np. o zapodzianych lub zgubionych przedmiotach?

8) Czy nie zdarzało się komu rozwiązywać we śnie jakieś zadania lub zagadnienia, wyprowadzać trafne wnioski, lub wogóle wykonywać prace umysłowe i twórcze?.

9) Czy nie posiada kto zdolności dowolnego budzenia się ściśle o zgóry oznaczonej godzinie (odmiennej od zwykłej)?

10) Czy nie był kto świadkiem wogóle jakichkolwiek zjawisk zagadkowych n. przykł. medjumicznych, w domach „nawiedzonych“, jasnowidzenia, telepatji, psychometrji, przewidywania przyszłości itp.?

Uprasza się wszystkich miewających tak zwane sny prorocze lub przeczucia o niezwłoczne komunikowanie ich Tow. wraz ze swym wyjaśnieniem domniemanego ich znaczenia, gdyż otrzymanie zawiadomienia przed ewentualnem sprawdzeniem się snu lub przeczucia miałoby poważną wartość przekonywającą, gdyby przewidziany fakt był następnie dokumentalnie stwierdzony.

Nadesłane odpowiedzi mogą przedstawić dla Tow. cenny materjał i ułatwić wyjaśnienie wielu dotąd nierozstrzygniętych zagadnień. W odpowiedziach należy zaznaczyć, czy mogą być one w przyszłości zużytkowane w projektowanem wydawnictwie Tow.

Pisma sympatyzujące z celem T-wa. badającego w sposób ścisły i objektywny wszelkie nadnormalne zjawiska natury przeważnie psychicznej, przyczyn których są dotąd zagadkowe, proszone są o przedrukowanie.

Apel do społeczeństwa o popieranie Och. Str. Ogn.

Wieczór kinematograficzny, urządzony w poniedziałek przez Grudz. Ochotniczą Straż Ogniową na cele zasilenia jej kasy dla zakupu chorągwi i instrumentów, zawiódł w zupełności, bo świecił pustkami.

Nasza Ochotnicza Straż Ogniowa — w odpolszczonym jej składzie — nie szczędziła zabiegów i reklamy, by przypomnieć się obywatelom w obecnem trudnem jej położeniu. Niestety, — skromna tylko garstka obywatelska stanęła.

Gorzko i przykro to odczuli strażacy. Nie uderzył ich już tak niedobór kasy, jak brak zainteresowania szerszych kół obywatelstwa i zupełne zignorowanie przez władze miejskie.

Nas paru obecnych na tym wieczorku czuliśmy to z nimi. Znamy naszych strażaków i wiemy, że pod tą modrą powłokę strażacką bije serce proste — polskie, pełne zapału do swego obowiązku. Strażak wie, że wdzięczność jest rzadkim darem ludzkim, o to nie pyta. Pełni służbę na odwachu, a na odgłos syreny chwyta za topór i leci, by walczyć z żywiołem, który sięga po nasze mienie, a czasem i życie. Koleżeńskie życie, wojskowy rygor i ot ta walka są czynnikami, które podtrzymują jego strażacką dumę, które dają mu satysfakcję życiową.

Strażak nie wymaga wdzięczności, — ale nam obywatelom należy go szanować i chociażby tylko zainteresowanie mu okazać.

Pamiętajmy, że nasza Grudz. Straż Ogniowa jest strażą ochotniczą; że ciężka, pełna odpowiedzialności i ofiarna służba, jaką ona pełni, nie jest tyle obowiązkiem jak poświęceniem.

Szczególnie władze miejskie winne sobie uprzytomnić różnicę pomiędzy strażą ochotnicza a zawodową, różnicę, która najwięcej sie odbija na kasie miejskiej.

Dla tego należy nam podtrzymać tę dumę strażacką, tego ducha poświęcenia i ofiarności; należy nam okazać zainteresowanie do nich i uznanie ich pracy.

Strażacy nasi nie zrażeni chwilowem niepowodzeniem; wierzą że społeczeństwo nasze nie jest apatyczne dla instytucji tak użytecznej i jedynie powodowane odbywaniem misji, konferencji religijnych i przyczynami natury duchowej, — na razie poparcia odmówiło, że jednak w najbliższej przyszłości — wynagrodzi zawód i da pełne zadośćuczynienie.

A. Szczerbicki, hon. członek straży ogniowej.

Program ćwiczeń Sokoła w Grudziądzu.

Po prawie 3 miesięcznej przerwie, rozpoczynamy ćwiczenia w nowo przyznanej nam ćwiczni dzięki Magistratowi oraz gościnnemu udzieleniu miejsca przez inspektora szkolnego p. Ossowskiego jako niemniej p. rektora Powalskiego przy ul. Brackiej, a że mamy 2 złoty przed sobą, stąd usilnie proszę, by wszyscy podążyli na lekcje gimnastyczne; które odbywać się będą w następującym porządku:

Dla oddziału młodzieży żeńskiej w czwartek o godz. 5 po poł.;
Dla oddziału druhen w czwartek od godz 7 wiecz.;
Dla oddziału młodz. męsk w piątki i środy od g. 5
Dla oddz. druhów w te same dni od godz. 8 wieczorem.

Dalej drużyno, więc żwawo i ochoczo stań na lekcję. Do szeregu drużyno Sokoła! Czołem!

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota: Dyonizego. Wschód słońca 6.21. 7.43. Wschód księżyca 3.29, zachód 4.31.

Kalendarzyk historyczny.

8 kwietnia 1823 r. Rozumna i patrjotyczna szlachta wielkopolska, na której czele stoi Dezydery Chłapowski, przeprowadza uwłaszczenie włościan w Księstwie Poznańskiem i na Pomorzu. Wielkiej tej roformie sprzeciwiali się gwałtownie Prusacy, a przedewszystkiem ówczesny następca tronu. twierdząc, że lud polski nie jest przygotowany i dojrzały do tej daleko idącej zmiany. Niemcy zdołali dla siebie pozyskać nawet przedstawicieli miast i samego ludu wiejskiego. Mimo to szlachta, działając solidarnie, zdołała przeforsować uchwałę większością dwóch głosów.

TEATR POMORSKI (Strzelnica):
Piątek: Przedstawienia niema.
Sobota: „HRABIA LUXEMBURG“, operetka (premjera)

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7. dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **WIELKA WENTA WIELKANOCNA.** W niedzielę. dnia 9 kwietnia br. w salach Hotelu Warszawskiego odbędzie się „Wielka Wenta Wielkanocna“ na dochód **Polskiego Towarzystwa Żałobnego Krzyża.** Koło szczęścia, wróżby, kioski. Drób, zwierzyna, wędliny, wina, wódki itp. Dzięki nadzwyczajnej ofiarności pp. kupców niebywałe fanty do rozegrania. — Koncert muzyki wojskowej. Wiele atrakcji. Początek o godz. 2. Wstęp 100 mk.

Wszyscy pośpieszą w tym dniu, aby poprzeć zbożny cel, zakreślony przez Polskie Towarzystwo Żałobnego Krzyża. Wenta zapowiada się imponująco!

—** **TOWARZYSTWO CZYTELNI DLA KOBIET** urządziło w poniedziałek, dnia 3 bm. w „Bazarze“ wieczornicę ku uczczeniu Teofila Lenartowicza, której przebieg był nadzwyczaj uroczysty.

Wieczór rozpoczęto pięknym koncertem orkiestry wojskowej pod batutą p. por. Dawidowicza. Następnie wygłosiła przewodnicząca Towarzystwa p. Kruszonowa pięknie i znakomicie opracowany odczyt o życiu i czynach Lenartowicza, którego bardzo licznie zebrana publiczność wysłuchała z wielkiem zainteresowaniem. Śliczne deklamacje dzieci w strojach narodowych — oraz śpiewy solo pp. Ruchniewiczowej i Strzyżewiczownej nagrodzono hucznemi oklaskami. Do urozmaicenia wieczoru przyczynił się również udatny śpiew Tow. „Moniuszko“ pod batutą dyrygenta p. Baryły. Wieczór zakończono przepięknym, żywym obrazem, przedstawiającym wobec Polski hołd „Ludu polskiego — swemu śpiewakowi“. Podczas żywego obrazu odśpiewano jedną zwrotkę „Boże coś Polskę.“

—** **Z SOKOŁA.** Zebranie plenarne „Sokoła“ odbyło się dnia 5 kwietnia w lokalu p. Dominikowskiego przy miernym udziale członków. O godz. 8 zagaja prezes zebranie; porządek obrad przyjęto, poczem odczytał sprawozdanie sekretarz druh Bielicki. Na zebraniu Zarządu przyjęto przeszło 60 nowych członków, a to dzięki staraniom druha prokuratora Wirskiego, któremu do zawdzięczenia jest wstąpienie do „Sokoła“ wszystkich urzędników sądu. Oby wszystkie urzędy poszły za tym pięknym przykładem.

Ćwiczenia mamy teraz przy ul. Brackiej. Druhowie winni na nie chętnie uczęszczać, do czego prezes drużynę gorąco zachęcał.

Referat z I wieczornicy wygłosił druh St. Filipowski, a następnie zachęcał, by wszyscy Sokoli wraz ze swemi rodzinami wzięli udział w drugiej wieczornicy, która się odbędzie 18 kwietnia w lokalach Hotelu Warszawskiego **j a k o ś w i ą t e c z n a.**

Prezes zakomunikował, że odtąd wieczornice będą się odbywać jako zebrania. Po uroczystej części będzie zawsze dla młodych i starych miła i harmonijna zabawa.

Druh sekretarz Bielicki odczytał komunikaty zarządu, które przyjęto do wiadomości.

Gniazdo grudziądzkie zamierza wysłać jednego lub dwóch gimnastyków na kurs związkowy do Żywca, ale na to potrzeba pieniędzy, o które wszelkiemi siłami starać się należy. W sprawie tej gorąco przemawiali druhowie: Wł. Samoliński (prezes III okręgu), Dostatni i inni.

Po wyczerpaniu porządku obrad druh prezes zachęcał, by wszyscy wzięli udział w wieczornicy, a następnie 23 bm. w wielkim zebraniu i wiecu Sokolim. Po odśpiewaniu: „Choć burza huczy w koło nas“, prezes zamknął zebranie pozdrowieniem sokolem „Czołem!“ Sokół.

—** **PRZECIW DROŻYŹNIE WĘGLA.** Z inicjatywy Tow. „Opał“ z Bydgoszczy odbyło się wczoraj na sali hotelu pod „Złotym Lwem“ zebranie przedstawicieli przemysłu celem założenia stowarzyszenia, któreby zakupywało węgiel za tańszą cenę wprost w kopalniach. Dla wyjaśnienia p. Wika z Bydgoszczy przytoczył działalność takiegoż stowarzyszenia w Bydgoszczy, w którego skład wchodzą nietylko drobni konsumenci, przemysłowcy,. ale i też magistraty, jak n. p. magistrat Inowrocławia. Myśli podane przez p. Wikę trafiły do przekonania zebranych i wybrano komitet, który ma opracować statut towarzystwa. Do komitetu należą pp.: Kowalski. Szumski, Kobolt. Dziembowski (Pom. Fabr. Maszyn). Pasal (Herzfeld i Viktorius) i Witte. Komitet ten zbierze się dziś (piątek) wieczorem o godz. 7½ u p. Dutkiewicza.

—** **W SPRAWIE DANINY.** Zwracamy uwagę płatników daniny: budynkowej, procederowej, od wyszynku i t. d. że **z dniem 15 kwietnia rb.** upływa termin uiszczenia drugiej raty daniny. Po upływie tego terminu od płatnika będą ściągane odsetki za zwłokę w wysokości 5 proc. drugiej raty.

Wpłata pierwszej raty daniny mieszkaniowej i za lokale upływa z dniem 1 kwietnia br. Po tym terminie obowiązuje dopłata odsetek w wysokości 5 proc. pierwszej raty. Druga rata winna być wpłacona do 13 maja rb.

—** **ORKIESTRA STRAŻY OGNIOWEJ** przyjmuje wszelkie zamówienia po niskich cenach na muzykę przygodną, koncertową. taneczną i uroczystościową na instrumentach dętych i smyczkowych. Zgłoszenia przyjmuje Główny Odwach Straży Ogniowej przy ul. Trynkowej. —

Kaszewski II. kapelmistrz.

—** **WIADOMOŚCI OSOBISTE z grudziądzkiego Urzędu Poczt i Telegrafów.** Przeklasyfikowano następujące siły pomocnicze na praktykantów z dniem 1 stycznia rb. w Urzędzie Poczt i Tel. w Grudziądzu: Kaspera Karola w U. T. w XI. st. służb., Ruchniewicz Jerzy. Dworczak Adam, Draczyńska Walerja w U. T. w XII st. służb.

Przyjęte zostały na etat prowizoryczny w X st. służb. z dniem 1 stycznia rb. pomocnicze siły urzędnicze: Sokołowski Franciszek w U. P., w XI. st. służb. Freszkowski Klemens w U. T.; w XII st. służb. Piórkowski Antoni w U. P.

Przeniesiono: Fabicha Franciszka, pomocn. asyst. poczt. z Gorzuchowa do U. T. w Grudziądzu.

—** **ZWYRODNIENIE.** Dnia 4 bm. aresztowano przez tut. Pol. Państw. Stanisława Kanieckiego, 45 lat liczącego, ponieważ dopuścił się zgwałcenia swojej własnej 14-letniej córki.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Podrzutki.)** Na ulicy Wysokiej znaleziono karton, a w nim noworodka, jeszcze żyjącego. Poszukiwania ze strony policji wykazały, że matką dziecka jest 42-letnia Jadwiga D. Matkę wraz z dzieckiem odstawiono do szpitala.

Taksamo znaleziono podrzutka, żyjącego również, na ul. Słowackiego. Po matce niema jednak śladu.

(Z Sokoła.) Ostatniej niedzieli odbyło się posiedzenie wydziału dzielnicy pomorskiej Związku „Sokoła“ polskiego z udziałem delegatów zarządów okręgowych. Na zebranie przybył także z Warszawy druh Biega, wiceprezes wydziału związkowego, który w toku rozpraw zabierał kilkakrotnie głos i rozwodził się o sprawach administracyjnych i organizacyjnych, oraz o wychowaniu cielesnem naszej młodzieży Wzywał też obecnych, aby rozwinęli żywą agitację w poszczególnych gniazdach, aby te wysłały delegacje i zawodników na Zlot do Lwowa, który odbędzie się w dniach 23, 24 i 25 czerwca rb. W pzyszłym roku odbyć się mają zawody związkowe na Pomorzu. W roku bieżącym odbyć się ma 40-dniowy kurs dla naczelników, oaz przyszłych naczelników w Żywcu. Zebrani uchwalili stworzyć z powiatów: Lubawa. Brodnica i Działdowo nowy okręg VI Po omówieniu spraw finansowych i administracyjnych wydziału dzielnicy pomorskej uchwalono zwołać następne zebranie najpóźniej do 10-go maja, na którem przedłożony będzie bilnas i pogląd na prace przewodnictwa. Naczelnik dzielnicowy druh Makowski zawiadomił obecnych, że zloty okręgowe odbędą się jak następuje: Okręgu I. 16 lipca w Tczewie, okręgu IV. 18 i 19 lipca w Gudziądzu, okręgu V. 2 lipca w Bydgoszczy. Okręgi II i III nie doniosły jeszcze, kiedy się odbędą zloty okręgowe

—** **ŚWIECIE. (Deutsches Land in Polenland.)** „Buchhandlung der Evangelischen Gesellschaft z. D. in Elberfeld“. posyłając do Herrn Pfarrer. Pirwitz in **Warlubin** Kr. Schwetz (Warlubie pow. świecki), uzupełnia adres powyższy następująco: „Deutsches Land in Polenland“. Czy trzeba komentarzy? . . .

—** **TURZNICA. (Wieczorek.)** W niedzielę, dnia 2-go kwietnia odbył się w tutejszej szkole wieczorek, urządzony przez p. nauczyciela Pawłowskiego.

Dziatwa pięknym śpiewem i deklamacjami upiększyła wieczór swym rodzicom, którzy się bardzo cieszyli, widząc że ich dzieci tak dziarsko występują. Nasz dzielny p. nauczyciel w swym odczycie określił nam życiorysy i utwory największych poetów. Zaśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“ zakończono wieczorek.

—** **TCZEW. (Przytrzymanie żydowsko-niemieckiej szajki podrabiaczy dolarów.)** Po długiem i mozolnem śledzeniu udało się tutejszej policji kryminalnej przytrzymać Zygfryda Majera, Helwiga Brentigama, Szymona Kataszka i Ewę de Camp, wszystkich z Tczewa za fałszowanie 5 dolarówek. Czynnili to w ten sposób, iż zmieniali znajdujące się na takowych w każdym kąciku 5 na 50 i następnie puszczali w obieg, żądając za nie znów dziesięć 5-dolarówek, aby móc je ponownie podrobić na 50-dolarówki. Farby i stemple, potrzebne do tego, sprowadzili sobie podrabiacze z Gdańska. Przytrzymany także w tej sprawie stołowy Stefan Rybaczyk, został zwolniony, ponieważ wykazało się, iż jest on niewinnym. Po zbadaniu spawy odstawiono przestępców do tutejszego sądu okręgowego.

—** **CHOJNICE. (Przygoda organisty.)** „Dziennik Chojnicki“ pisze: Niezwykłego strachu najadł się nasz organista. Wraz z robotnikami udał się do lasu w Sprewniku, nadleśnictwie Rytel, by wydobywać z ziemi pozostałe pienki, zajęty pracą nie zauważył, że naraz z gąszczu wypadła dzika świnia z 8 młodemi. Chciała się rzucić na niego. Nasz organista, nie mając żadnej broni, w nogi. Świnia za nim. Robotnicy, widząc to, i nie mając również broni, również dali drapaka. Organista już przy końcu sił. Nareszcie napotkał drzewo. Z siłami młodzieniaszka wdrapał się na drzewo. Świnia atoli od dołu zaczęła podgryzywać drzewo. Organista w krzyk. Na szczęście jeden z robotników przytomniejszy, zdołał sprowadzić na czas kogoś z strzelbą, który do rozbestwionej świni zaczął strzelać. Drzewo już się chwiało na wszystkie strony. Aczkolwiek jej nie zabił, jednakże spłoszył i uratował organiście życie. Ile jednak przez ten czas najadł strachu, można sobie wystawić.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Lokaut w przemyśle drzewnym?)** W związku z ostatnim strejkiem wynikł w Poznaniu zatarg w warsztatach stolarskich Nowakowski i Synowie i Spółka Stolarska. Zatarg, polegający na tem, że część pracowników nie chciano przyjąć z powrotem do zajęcia został ostatecznie zlikwidowany. Wtedy przewodniczący związku pracodawców w przemyśle drzewnym zażądał, ażeby obecni na posiedzeniu przedstawiciele związku pracobiorców podpisali cennik. zaproponowany przez związek pracodawców. Ci, nie mając pełnomocnictwa odmówili. W odpowiedzi na to związki zawodowe otrzymały zawiadomienie, że rozpocznie się lokaut we wszystkich warsztatach stolarskich.

—** **GNIEZNO. (W ręce polskie.)** Za pośrednictwem „Osady“, Tow. Akc. b. d. przeszedł tuteszy młyn parowy Moritz Cohn et Sohn na własność polskiego Towarzystwa Akcyjnego za 54 miljony marek.

—** **GRODZISK. (W ręce polskie.)** Od Niemca p. Richtera odkupił w tych dniach „Nową Aptekę“ p. aptekarz Roman Napierała z Buku.

—** **PŁOCK. (Obchód 15-lecia Stow. robot. chrześcijańskich.)** Uroczystość 15 lecia odbyła się w teatrze miejscowym dnia 3 bm. Widownię zapełnili członkowie Stowarzyszenia oraz przedstawiciele rozmaitych instytucji i stowarzyszeń, z J. E. ks. biskupem na czele. Na przystrojonej widowni stanął zarząd ze sztandarem. W imienin Stow. powitał gości i członków prezes Stow. pan Pyżyński, poczem powołano prezydjum honorowe z inż. p. Główczewskim na czele.

Po życzeniach, złożonych przez p. Antoniewicza, Stow. w imieniu Stow. przyjaciół młodzieży i dzieci zabrał głos patron Stow. ks. Lipka. przedstawiwszy w treściwem szkicu działalność Demokracji Chrześcijańskiej na zachodzie Europy.

Wszystkie przemówienia nosiły charakter serdeczny, przepojone były umiłowaniem idei Stow. i troską o jej rozwój. Na zakończenie odczytano kilka życzeń na piśmie i depesz: od centrali woźnych, od założyciela Stow. ks. Marchewki i t. p.

—** **ŁÓDŹ. (Strejk majstrów fabrycznych)** zaostrza się coraz więcej. Z każdym dniem do bezrobocia przystępuje nowa liczba wstzyrmujących się dotąd majstrów różnych branż przemysłu włókienistego. Z krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, pracodawcy załatwiają w Związku Majstrów Fabrycznych spawy regulacji płac w myśl żądań Związku Majstrów. Dotychczas przeszło 110 fabryk doszło do porozumienia i majstrowie powrócili już do pracy. Reszta fabrykantów zdradza chęci szybkiego porozumienia się. Wielki przemysł natomiast odtąd nie poczynił żadnych kroków pojednawzcych.

—** **WARSZAWA. (Cenzurowanie korespondencji zagranicznej.)** Sfery przemysłowo-handlowe Śląska Cieszyńskiego uskarżają się na niezmiernie uciążliwą i niemal uniemożliwiającą eksport cenzurę korespondencji zagranicznej. Wobec tego Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów zwrócił się do Ministerstwa Spr. Wewnętrznych z prośbą o rozpatrzenie powyższych zażaleń. W razie, gdyby ze względów państwowych zupełne zniesienie cenzury okazało się obecnie jeszcze niemożliwem, należałoby się, zdaniem Centr. Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, wydać zarządzenie do jaknajściślejszego ograniczenia czasu, niezbędnego dla cenzurowania korespondencji.

—** **LWÓW. (Własnemi rękami.)** Aby ulżyć mizerji mieszkaniowej między akademikami we Lwowie, słuchacze politechniki lwowskiej postanowili wybudować drugi dom z tem, że do tej budowy przyczyni się każdy technik pracą rąk własnych.

—** **WILNO. Związek Kresowców Zakordonowych.)** Nasz korespondent donosi: Odbyło się tu w lokalu Towarzystwa Rolniczego organizacyjne zebranie Związku Kresowców Zakordonowych. Obecni byli Polacy z Mińszczyzny, Mohylewszczyzny i Witebszczyzny.

Związek zakreśla sobie cele polityczne i ekonomiczne.

Pod względem politycznym chodzi głównie o zdobycie poparcia dla tych rycerzy kresowych, którym miłość Ojczyzny kazała trwać i wytrwać na placówkach wschodnich, a którzy obecnie zostali wydziedziczeni i pokrzywdzeni, pozbawieni nawet opieki państwowej Polski. Pod względem ekonomicznym chodzi o wzajemną pomoc, wyszukiwanie pracy, i t. d.

Uchwalono: 1) przystąpić do Związku Kresowego w Warszawie, 2) wysłać depeszę do Naczelnika Państwa, prosząc o opiekę i poparcie.

Wybrano zarząd tymczasowy, który ma się zająć zlegalizowaniem związku oraz pracami przedwstępnemi. Do Zarządu weszli nast. Kresowcy: p. Obrąpalski, dr. p. Obiezierski, p. Monkiewicz, insp. szkolny n. Wilna, p. Iżycki, sekr. Tow. Roln.. oraz mec. Niesłuchowski.

Witamy sercem całem ten nowy Związek, tych prawdziwie wydziedziczonych synów Polski, śląc im szczere „Szczęść Boże“ z dalekiego Grudziądza.

List do Redakcji.

W sprawie daniny.

Oczekiwane rozstrzygniecie wniosków w sprawie daniny przez Izbę skarbową nastąpiło w ten sposób, że w niektórych wypadkach, obniżono daninę do sumy równającej się całemu majątkowi płatnika, to znaczy, że wszystko co on posiada ma być zabrane i sprzedane na pokrycie daniny.

Zdawało by się, że Urzędy Państwowe powinny skrupulatnie zbadać wnioski i albo przychylać się do nich, albo pociągnać do odpowiedzialności i surowo ukarać te osoby. które ukrywają swój majątek, zamiast tego sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, że masz czy niemasz — dawaj.

W tym wypadku, w pierwszym rzędzie, ponosi winę Miejski Urząd Podatkowy który małe interesa wartości, na obecne czasy, 100 000 mk. zaliczył do I. klasy. aby już samemi podatkami zrujnować.

W końcu pytania. kto właściwie będzie odpowiedzialny za pozbawienie egzystencji obywatela, wbrew prawu o daninie, które zastrzega, żeby nikogo nieruinować?

A. P.

Odpowiedzi od Redakcji.

Autorom listu w sprawie „Teatru Pomorskieo.“ Mają Panowie słuszność, narzekając na „zimnicę“ w Teatrze Pomorskim, która nie zachęca do brania udziału w przedstawieniach; lecz przyznają Panowie słuszność, że wśród strat miljonowych należy robić oszczędności na wszystkiem, co jest tylko możliwe, a zwykle w takiem oszczędzeniu idzie się trochę zadaleko. Wypełniona sala publicznością nie potrzebuje takiego ogrzewania, jak sala pusta. O ile nam wiadomo, Teatr niemiecki mniej łoży na ogrzewanie sali niżeli Teatr Pomorski, ale będąc zawsze przepełniony, nie ziębi publiczności. Trzeba uczęszczać tłumnie do Teatrn polskiego, a ręczymy, będzie w nim cieplej i przyjemniej.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

Do naszego

Oddziału w Gdańsku

poszukujemy od 1 maja br. lub później

1) wytrawnego zbożowca

na stanowisko kierujące (prokurenta), znającego interesy eksportowe i importowe .·. .·. .·.

2) dwie dziel. stenotypistki

znające polską i niemiecką stenografję .·. .·.

3) dwóch elewów

jednego do działu bankowego, drugiego do działu rolniczo-handlowego .·. .·. .·. .·.

4) woznego

o ile możności zamieszkałego w Gdańsku

Piśmienne zgłoszenia z podaniem poważnych referencji i z dołączeniem odpisów świadectw przyjmuje

Wielkopolski Bank Rolniczy Tow. Akc. w Poznaniu

Wydział Personalny.



Mydło do prania Proszek mydlany

wszędzie do nabycia!

WIELKOPOLSKA WYTWORNIA CHEMICZNA Tow. Akc.

Poznan, Aleje Marcinkowskiego 5.

Telefon nr. 3060 i 3686. Telefon nr 3060 i 3686.

M. Peszczyński, dentysta

Plac 23 Stycznia 7

przyjmuje od 9—1 i od 3—6.

Większa firma tego zakresu kupuje każdą ilość

bydła rogatego, owiec i trzody chlewnej na rzeź

płacąc najwyższe ceny rynkowe

Specjalność: hurtowy ubój owiec.

K. J. Owczarek, Poznań

Grochowe Łąki 7. Tel. 37—90.

KSIĄŻKOWY (BUCHALTER)

pierwszorzędna siła, starszy solidny i lub jako

kasjer ewent. korespondent handlowy

poszukuję posa ly zaraz. Oferty uprasza się pod nr. 667, do eksp. Głosu Pom.

Kto zamierza

kupować, sprzedać lub zamienić gospodarstwo

niech się zgłosi do firmy

Dom Handlowo-Kom sowy „Hako"

oddział osadniczy

Grudziądz, (Pomorze) Pl. 23 Stycznia 21. Telefon nr. 250.

Tam każde zlecenie załatwione będzie rzetelnie i fachowo.

WĘGLE I KOKS

najlepsze górnośląskie

dziennie po kilkadziesiąt wagonów ma do oddania

J. PRZYBYŁ, Poznań

Poczt wa 16. 1988

Baczność! Baczność

Węgiel górnośląski

1000 mk. za ctn.

sprzedaje dopóki zapas starczy.

Grudz. Spółka Przewozowa i Dom Handlowy

BRACIA ROSIŃSCY

Telefon 81. Trynkowa 3. Telefon 81

Wyjątkowa okazja dla pp. właścicieli restauracji, cukierni hoteli i t. d.

dostawa do domów.

KORESPONDENT (KA)

doświadczony (a), samodzielny (a), biegły (a), stenograf (istka) z zupełną znajomością języka polskiego i niemieckiego potrzebny (a) do wielkiego przedsiębiorstwa meblowego. Tylko pierwszorzędne siły zechcą się zgłosić pisemnie z podaniem pretensji pod „St 908" do eksped. Głosu Pomorskiego.

Kilka tysięcy sztuk

ŁAT

do dachów i płotów

4 X 6 i od 1,70 do 6 metrów długie

Dachówek (Karpiówki)

zwykła wielkość

Dachówek-Holendrówek

zwykła wielkość

ma do oddania

Pomorski Dom Importowo-Eksportowy

K. Balcerowicz i Ska., Grudziądz

ul. 3 Maja nr 21-22 Tel. 24 adres telegr. „Import"

Do odwiedzania klijenteli po miastach pomorskich zaraz poszukiwany dobrze zaprowadzony

inspektor - podróżujący.

Szczegółowe zgłoszenia z dołączeniem fotografji oraz podaniem wymaganej pensji upraszają

VAN DEN BERGH'S

fabryki margaryny

G. m. b. H. Danzig-Gdańsk.

Stały wybór wierzchowców, koni luksusowych, zaprzęgowych i roboczych

poleca: **handel koni**

Roman Andrzejewski - Poznań.

Nr. tel. 4175 - Zwierzyniecka 7 - Nr. tel. 4175

BOŚNIA

FABRYKA PAPIEROSÓW

STEFAN BILSKI * POZNAŃ

poleca swe

znakomite papierosy

lubiane dla wykwintnego smaku i aromatu.

KINO APOLLO

Piątek, sobota i poniedziałek

Wielki film ko orowy

„Życie i męka Chrystusa"

W niedzielę!

„Człowiek bez nazwiska"

I. serja

p. t. Miljonowa kradzież

W sobotę wielkie przedstaw. dla dzieci.

Początek o godz nie 5-tej

Ceny dla dzieci: Loża 100 parter 50 mk.

Od wtorku:

Radium 6 i ostatnia seria.

KINO ORZEŁ

Tylko do soboty

„Człowiek bez nazwiska"

W niedzielę na specjalne życzenie

RADJUM 5 serja

Tydzień wielkiego postu z powodu przebudowy kino Orzeł zamknięte.

Nowo otwarcie: I. święto Wielkanoc.

Koks, węgiel, szczapy i wałki

we większej i mniejszej ilości poleca i oddaje po cenach niskich

Franciszek Krajewski

Bracka nr. 7. [1259

Oferuje hurtownie

limonadę i piwo

w butelkach

ANTONI SARNOWSKI,

Tel. 362. Murowa 30. Tel. 362.

Fabryka wód mineralnych.

Posady.

Szwaczka

poszukuje pracy

w domu i poza domem

Toruńska 22, III piętr. n. l.

Dzielnych 1239

czeladników stolarskich

przyjmie się zaraz

na stałą pracę.

Polakowski

Fabryka mebli, ul 3 maja 29

Na 1 maja poszukuję — dla mej —

DROGERJI UCZNIA

W. TUSZYŃSKI

Drogerja Bałtyk

Grudziądz, Lipowa 5.

Potrzebni zaraz

mularz

znający dobrą robotę, najchętniej z zaciągiem oraz młodszy

czeladnik kowalski

pod kowala, życie w dominium. Zgłoszenia

M. Pankowski

Dembniec, p. Grudziądz.

Poszukujemy od zaraz lub później [11

ucznia biurowego

syna porządnych rodziców z dobremi świadectwami szkolnemi. Zgł. z życiorysem uprasza

Pomorska Fabr. Maszyn Tow. Akc. dawn. A. Ventzki w Grudziądzu.

Drogerzystkę

panienkę, która by umiała sama o dzielnie drogerję prowadzić, poszuk. do mej drogerji zaraz. Zgł. z podaniem świad. referencji należy skier do

Apteki Pelplin.

Poszukuję

profesora

gimnazjalnego. do przygotowania ucznia do szóstej kl. gimnazjum humanistycznego — do egzaminu z końcem czerwca. p zeważnie do łaciny i matematyki. Zgłosz. do eksp. Głosu Pomorskiego nr. 1267.

Dzielnego

podróżującego

poszukuje od zaraz Flor. Kołodziejczak ul. 3 Maja nr. 8.

Sprzedaże.

KUPNO OKAZYJNE

Garnitur salonowy, mahoń pokrycie prze wój. s l. robota, dobrze utrzymany oraz 2 prawdziwe pers dywany na sprzedaż

Ul. Sienkiewicza 9, par.

Skrzypce i wiola

bardzo korzystnie

na sprzedaż.

Jaworski

Biskupa 14 parter.

Skład kolonial.

i del katesów od zaraz na sprzedaż Zgłoszenia przyjmuje Konieczny, Radzyńska 16, II.

WILK 6 mies.

na sprzedaż. helm nska nr. 70. II p. prawo.

Elegancka sypialka

dębowa, maszyna do szycia kanapa i 2 fotele na sprzedaż Sarnowski, Murowa nr 30 Telefon nr. 362.

Na sprzedaż

1 stół, 6 krzeseł ul. Wenckiego 20 III p. na prawo

Szafa do rzeczy, welon żałobny, huśtawka dziecięca **na sprzedaż** ul. Poniatowskiego 1 I p.

Różne

Kapelusze

wykonuje dobrze i tanio.

Toruńska 22 III n. lewo.

Reperacje dachów, nowe pokrywanie

dachówką, łupkiem i smołowcem,

smołenie dachów

wykonuje natychmiast lub w późniejszym terminie.

W. Kutowski

przedsięb. dekarskie

Grudziądz, Ogrodowa

Na Święta Wielkanocne!!

Do ciast:	Do stołu:	Wina:	Wódki:
Mąka cesarska Cuk er biały i waniljowy Proszki do p'eczenia Wanilja burbońska Cytryny — olejki cytrynowe Rodzenki — sułtanki Migdały Korzenie i przyprawy	Oliwa francuska Tłuszcze Ekstrakt angielski do 'zup Sardele — sardynki Kapary — pomidory Konserwy — zakąski Szparagi — gruszki Kompoty, Sery Kawa — Mocca najprzedniejsze gatunki dziennie świeżo palona z własnej palarni	Węgierskie wytrawne „ słodkie „ białe Francuskie Bordeaux „ Szampanówki Hiszpańskie Burgundzkie **Likiery:** Wszystkie najprzedniejsze fabrykaty	Wielki wybór **Koniak:** Po cenach przystępnych **Cygara i papierosy:** Wszystko doborowe ulubione gatunki **Dessert:** Pomarańcze Czekolada, Cukry pastylki tylko z chrześciańsko-polskich firm.

Marchlewski & Zawacki, Grudziądz

ulica Józefa Wybickiego dawn. Kwidzyńska 29.

Telefon nr. 104 i 404. **Rok założenia 1879.** Adres telegr.: „Maza" Grudziądz

---

Urzędowe obwieszczenia

władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski

Damazy Ras'kowski w Grudziądzu.

Posiedzenie Rady Miejskiej

w poniedziałek, dnia 10. kwietnia 1922 r. o godz. 5-ej popołudniu.

Porządek obrad:

A. Doniesienie:

1. Zwyczajna rewizje Głównej Kasy Miejskiej, Kasy Podatkowej i Kasy Depozytowej za miesiąc marzec 192 r.

B. Wybory:

1. Ponowny wybór wiceprezydenta miasta.
2. Wybór 3 delegatów na zjazd przedstawicieli miast we Lwowie.

C. Wnioski:

1. Odłączenie kasowości Rzeźni Miejskiej od Głównej Kasy Miejsk. od 1. 4. 2 r.
2. Sprawa budowy destylacji benzolu przy Gazowni przez „Spółkę dla użytkowania destylacyjnych prod któw ubocznych Ska z o. o. w Poznaniu".
3. Zawarcie umowy z Dyrekcją Państw. Kolei Żelaznych w Gdańsku na dostawę prądu elektrycznego dla stacji kolejowej w Grudziądzu.
4. Podwyższenie ceny prądu elektrycznego.
5. Podwyższen e opłat za przejazd tramwajem.
6. Usta enie opłat za brzegowe.
7. Ustalenie opłat a kąpiel w Wiśle i Trynce
8. Wyd ierżawienie ta taku przy ul. Dworc wej
9. Wydzierżawienie 10½ m rga roli i 4 morgi łąki w Kuntersztynie.
10. Wydzierżawienie 4—5 morgów roli przy ul. Cegielnianej,
11. Usta enie godzin otwierania i zamykania sklepów.
12. Uchwalenie kredytu na zakupienie formularzy po rzebnych do przeprowadzenia reformy biura meldunkowego.
13. Uchwalenie kosztów na założenie ogródka na cmentarzu przy ul. Rybackiej.
14. Powzięcie eeyzji, czy mają być nadal prace doraźne dla bezrobotnych prowadzone.

D. Posiedzenie poufne:

1—2.

Na posiedzenie zaprasza

Grudziądz, dnia 5 kwietnia 1922 r.

Przewodniczący R dy Miejskiej

Szychowski.

Baczność!

Lokatorzy Grudziądza

W niedzielę 9-go lutego po poł. o godz. 5-tej w ogrodzie strzelnicy

WIELKI WIEC

w sprawie zamachu na ochronę lokatorów. Przybycie jaknajliczniejsze konieczne ze względu na ważność i nagłość sprawy. Referenci pozamiejscowi posłowie. Dyskusja i rezolucja.

Zarząd Stow. lokatorów.

Kupujemy w każdej ilości niepobielany

szmelc miedziany

Metalporzelana

Grudziądz, Tus . Grobla 50/52.

Ekspedjenta

magazyniera z branży meblowej z znajomością polskiego i niemieckiego poszukuje wielkie przedsiębiorstwo Zgłoszenia pisemne z podaniem pretensji pod „Z. K. 1142" do administracji Głosu Pomorskiego.

KUPUJEMY!

Owies, jęczmień na paszę
mięszankę z różnych gatunków zboża

Płacimy ceny najwyższe

Łaskawe oferty z podaniem ceny uprasza

Wildecka Fabryka Paszy T. A.

1151 **Poznań,** ul. Dąbrowskiego 83 - 85.

Orkiestra Straży Ogniowej

przyjmuje zamówienia po niskich cenach na

muzykę pochodową

„ koncertową

„ do tańca i uroczystości

na instrumentach dętych i smyczkowych. Zgłoszenia przyjmuje Główny odwach Straży Ogniowej przy ulicy Trykowej.

Kaszewski II. kapelmistrz.

Poszukuje się od 1 maja br. do pracowni pierwszorzędnej garderoby damskiej |1155

dzielnej dyrektryzy

zgłoszenia z dołączeniem fotografji i odpisem świadectw nadesłać proszę

M. Domachowski, Grudziądz

ulica Józefa Wybickiego.

Okręg. Komisja Zakupów przy O. Z. G. Nr. VIII w Toruniu rozpisuje przetarg oferty

na dostawe: mąki żytniej 82—85%, mąki pszennej 70—77%, kawy zarustej kaszy hreczanej-jaglanej-jęczmiennej, jarzyny strączkowej, kapusty kiszonej, ziemniaków jadalnych, owsa, słomy, s a a, mydła tłustego.

Dostawa natychmiastowa. Miejsce dostawy Toruń, wzgl. Grudziądz, Bydgoszcz, Włocławek

Ustawowo stemplowane oferty ze szczegółowym określeniem warunków dostawy z dołączeniem próbek na kawę, i mydło należy składać w zamkniętych i opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawe artykułów żywnościowych do L. dz. 1576 O. Z. G. do Okręgowej Komisji Zakupów (Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. VIII) ul Prosta 14, do dnia 15-go kwietnia b. r. do godz. 16-ej.

Do oferty należy dołączyc dowód złożenia wadjum w gotówce, lub papierach wartościowych w jakiejkolwiek kasie wojskowej (kasie komisji gospodarczej) w ilości 2 proc. wartości oferowanego artykułu. Wadium to, podlega zwrotow po uwiadomieniu oferenta o nieprzyjęciu oferty. Kaucja do zabezpieczenia warunków dostawy określa się na 10% wartości produktów, objętych umową.

Otwarcie oferty nastąpi komisyjnie dnia 15 kwietnia b. r. o godz. 10-ej w Okręgowej Komisji Zakupów.

O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni.

Okręgowa Komisja Zakupów zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia oferty o najniższej cenie o ile innych warunków nie uzna za odpowiednie do przyjęcia.

Okręgowa Komisja Zakupów L. dz. 1576 O. Z. G.

OLIBANUM Ia

(Kadzidło prima)

poleca Drogerja Minerwa

Czesław Kopczyński, Bydgoszcz

ulica Sułkowskich 42a.

Na żądanie wysyła się pocztą za zaliczką.

Do naszych odlewni potrzebujemy

kilkunastu chłopców

w wieku od 15 lat jako uczni formierskich. Zgłaszać należy się w naszem biurze wypłat w Grudziądzu przy ulicy Trzeciego maja nr. 13—14.

Herzfeld & Victorius Tow. Akc.

w Grudziądzu

Siana 200 ctr.

sprzeda Murawski,

Grudziądz Kwiatowa 17

Mieszkania

Większe mieszkanie

w śródmieściu poszukiwane od zaraz ewentualnie na zamianę na 3 pokojowe bardzo ciepłe Zgłoszenia Nadgórna 48a I piętro.

Poszukuję od 15. 4. 22 dobrze umeblowanego

pokoju

ew. z pensją. możliwie w pobliżu Pl. 23. Stycz.

Rutkowski

Oferty Pl. 23 Stycznia 4/5 pir. na lewo. |1266

Urządzen. 1 pokojowe

z biurkiem (także pojedyńczo) na sprzedaż w Zakładzie Fryzjerskim Nadgórna 12.

---

2 meblowane pokoje

do wynajęcia.

Bracka 5, podw. na lew

Różne

SUCHE SKLEPY

możliwie w centrum miasta, poszukuje się zaraz. Oferty uprasza się do Głosu Pom. nr 12 8

Pies doberman

zabłąkał się, czarny, kusy, nogi opalone, odda się za zwróceniem kosztów. Toruńska 26 II p. lewo |1278

Skład kolonjal.

do odstąpienia

Młyńska 6.

Szan. czytelników naszych prosimy o podanie miejscowości, gdzieby mógł się osiedlić dzielny fachowiec

Zegarmistrz

Oferty pod nr. 1271 a.

Sprzedaże.

Wyżeł pierwszej klasy, czystej czystej rasy 3 letni, wierny, czujny. korzystnie na sprzedaż Kö ling Lipowa 53 1 p.

Baczność! 1 orzechowa syp al ka tanio na sprzedaż w stolarni, Mickiewicza 19. |1264

Dla miłośników!

Zbiór afrykańskich rogów jelenich, nadających się do udekorowania pałaców i werand. Oferty pod nr. 1269 do Głosu Pom.

Natychm. do sprzedaży

2 franc. gobeliny, obraz olejny, szafa do rzeczy umywalka z marmurem szafonierka, komoda z zwierciadłem, stare mahoniowe figury z Orientu, dywan i inne drobnostki

Rutkowski

Pl. 23 Stycznia 11 p. l.

Zguby.

Zgubiłem

klucze z wydrychem znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. ul. Forteczna 18a Dąbrowski.

STOLARZY

do robót fornirowanych przyjmuje

„Strug" Sp. Akc., Grudziądz.

Zgłoszenie przyjmuje

FAST Nowawieś